

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 20 (535) 19 listopada 2014 roku



bezpłatnie
www.ngp.pl

Nakład 25 000 egz.

nowa
gazeta praska

TERMEK

Mała poligrafia i elektrogrzejnictwo

- Wykonamy każdą grzałkę • Żarówki
- Przewody (antenowy, komputerowy i inne)
 - Gniazda i wyłączniki • Baterie
 - Przedłużacze • Rury PCV i puszki
 - Torebki strunowe • Oprawa prac
- Artykuły papierniczne
- Druki akcydensowe
- Zdjęcia do dokumentów
- Pieczątki • Wydruki i ksero 19 gr

ul. Brzeska 33

22 818 10 67

www.termek.pl

Czynne: poniedziałek - piątek 9.00-17.00
sobota 9.00-13.00

Zdjęcia do dokumentów - 16 zł
Wysyłamy przesyłki kurierskie - 25 zł



Plac pełen zabaw

9 listopada plac Wileński zamienił się w targowisko, nad którym dominowała wielka estrada z ekranem. Wokół rozstawiono kilkadziesiąt kramów z rarytasami dla ciała i ducha. Cały teren otoczono barierkami, gwarantującymi bezpieczeństwo w bliskim sąsiedztwie ruchu tramwajowego, autobusowego i samochodowego.

Atrakcje artystyczne na scenie rozpoczęła Praska Orkiestra Dęta pod batutą Karola Węclewskiego. Po godzinnym koncercie, zebranych na placu powitali władze. Burmistrz Pragi Północ Piotr Zalewski nawiązał do rewitalizacji Pragi, m.in. Bazaru Różyczkiego. Wiceburmistrz Edyta Federowicz zachęcała do zabawy do późnych godzin. Miłej zabawy życzyła wiceburmistrz Targówka Dorota Kozielska.

Dziennikarze Radia Kolor: Marta Januszewska i Sebastian Misiuk zapowiadali kolejne występy: chóru Tonika, Praskich Małmazj, Hope-4Street, CzeszBand, Aidy, Kapeli Praskiej i niezwyklego pokazu ogni w wykonaniu artystów Teatru Akt. Między koncertami zapraszali na scenę widzów do udziału w konkursach, m.in. na temat nazw stacji II linii metra, rewitalizacji, zwierząt w praskim ZOO, patrona cerkwi, części Pragi oraz wyjątkowej rywalizacji: kto najdłużej, na jednym oddechu, będzie wypowiadał słowo „Praga”. Czas był mierzony, wyniósł od 7 do ponad 20 sekund. Najlepszy wynik osiągnęła pani Janka, II miejsce przypadło pani Marcie, która wkrótce zaczyna 90. rok życia.

Na Praskim Targu zaprezentowały się placówki kultury z Pragi i Targówka. Dom Kultury „Praga” zapraszał dzieci i dorosłych do tworzenia biało-czerwonych kotylionów na Święto Niepodległości.

dokończenie na str. 8



Kolejne mieszkania komunalne na Pradze Północ

W czwartek 13 listopada, niemal dokładnie w dwa lata po oddaniu pierwszego etapu inwestycji komunalnej na Gołędzinowie, odbyło się symboliczne przekazanie do użytku czterech kolejnych siedmiokondygnacyjnych budynków mieszkalnych, w którym wzięła udział prezydent m.st. Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego Radosław Stępień oraz burmistrz Pragi - Północ Piotr Zalewski. 228 mieszkań mają zasiedlić mieszkańcy praskich kamienic objętych roszczeniami oraz przeznaczonych przez miasto w najbliższym czasie do remontu i ponownego wynajmu.

Nowe budynki mają zarówno nazwę (Bastion, Redan, Barkan, Luneta), jak i ceglanym wykończeniem nawiązywać do zabudowy militarnej Fortu Gołędzinowskiego, na terenie którego powstały. Zostały przystosowane dla osób niepełnosprawnych, a w ich sąsiedztwie usytuowano dwa place zabaw dla dzieci. Na parterach znalazło

się kilka lokali użytkowych. Koszt całej inwestycji to 94 mln zł, z czego 12 mln pochodzi z funduszu dopłat Banku Gospodarstwa Krajowego. Pierwszych pięć nowych budynków z 75 mieszkaniami zostało oddanych do użytkowania dwa lata temu. Przy okazji realizacji tak dużej inwestycji

dokończenie na str. 2



Dialog o budżecie partycypacyjnym i otwartych konkursach

W listopadzie odbyły się aż dwa posiedzenia Dzielnicowej Komisji Dialogu Społecznego na Pradze Północ, co było wymuszone bliskimi terminami na zaopiniowanie projektów ogłoszeń w sprawie konkursów ofert na realizację zadań publicznych z zakresu pomocy społecznej, ochrony i promocji zdrowia, sportu oraz kultury.

Po zapoznaniu się z projektami ogłoszeń, stwierdzono, że we wszystkich przedstawiono wyłącznie uzasadnienie formalne. Zabrakło uzasadnienia

merytorycznego dla przyjęcia proponowanych zadań, w tym odpowiedzi na pytanie, jak proponowane zadania wpisują się w miejskie strategię.

Komisja w swych stanowiskach dotyczących ogłoszenia konkursów otwartych na realizację zadań publicznych postulowała dokonanie przez władze dzielnicy analizy skuteczności i celowości wydatkowania środków budżetowych na proponowane zadania. Zwrócono też uwagę, że w

dokończenie na str. 2



GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

- bezbolesne leczenie
 - nowoczesna protetyka
 - protezy natychmiastowe
- UWAGA!** promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

Czym są podzielniki ciepła?

Tegoroczna jesień rozpieszcza nas stosunkowo wysokimi temperaturami. Lekko ciepłe grzejniki w zupełności wystarczają, więc oszczędzamy. Zima jednak z pewnością przyjdzie i będziemy płacić więcej. Wciąż zgłaszają się do nas czytelnicy z pytaniem, jak działają podzielniki i czy system odzwierciedla rzeczywiste zużycie ciepła przez każde, jednostkowe mieszkanie. Na prośbę czytelników powracamy więc dziś do tego tematu.

Na początek podstawowe rozróżnienie - podzielniki ciepła nie są licznikami. Liczniki ciepła są montowane na węźle cieplnym budynku i zliczają konkretne wartości ciepła dostarczanego do budynku jako całości przez ciepłociąg. Ciepło jest liczone w GJ (J - joul, pol. dżul - jednostka pracy, mocy i ciepła w układzie SI; G - giga - 10 do 9 potęgi - przyp. red.).

Podzielniki ciepła montowane na grzejnikach lokatorów wskazują jedynie udział określonego mieszkania w ogólnym zużyciu, zmierzonym uprzednio przez wspomniany licznik ciepła, zamontowany na węźle cieplnym budynku. Na ogólny koszt centralnego ogrzewania składa się kilka elementów. Pierwszy to stała

kwota, wynikająca z wyliczonego zapotrzebowania na ciepło dla konkretnego budynku, przeliczana na m² powierzchni mieszkania. Drugi składnik to kwota, wynikająca z istotnie zużytego ciepła mierzonego przez liczniki

dokończenie na str. 4

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 90-100 zł
- zniżki na protezy
- korony porcelanowe 450 zł
- protezy acetalowe

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99

22 818-44-77

poniedziałki, środy, piątki 15-19



dr Artur Pietrzyk

DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

Kolejne mieszkania komunalne na Pradze Północ

dokończenie ze str. 1
mieszkańców na Gołędzinowie, wprowadzono też zmiany na skrzyżowaniu drogi lokalnej łączącej osiedle z ulicą Jagiellońską, instalując tam na przejściu dla pieszych tak potrzebne światła, a także wyznaczając przejazd rowerowy. Światła będą zintegrowane z sygnalizacją już istniejącą w pobliżu ronda Starzyńskiego.

Na spotkaniu przedstawiono także program budownictwa społecznego na lata 2015-2022, który zakłada przeznaczenie 1 mld zł na wyremontowanie 3 tysięcy mieszkań i wybudowanie 2,5 tysiąca nowych. Blisko 5 tysięcy kolejnych ma zostać w tym czasie podłączonych do centralnego ogrzewania. Mają być to zarówno zadania własne dzielnic, inwestycje w partnerstwie publiczno-prywatnym oraz w ramach nowej odsłony TBS-ów. W wyniku podjętych działań mają powstać zarówno lokale komunalne, jak i przeznaczone na wynajem dla osób średnio zarabiających, których nie stać na zakup własnego mieszkania. W tym programie także będzie partycypował Bank Gospodarstwa Krajowego. Wkład własny miasta to zaledwie 242 mln; 298 mln to przewidywane dofinansowanie BGK. Remontami pod wynajem mają się zająć TBS-y, zaś resztę kwoty powinni zapewnić

inwestorzy prywatni w ramach partnerstwa z miastem.

O ile przedstawiony program jest przedsięwzięciem bardzo ambitnym, o tyle trudnym do realizacji. Dotychczas partnerstwo publiczno-prywatne, jako forma współpracy przy inwestycjach miejskich, praktycznie nie istniało. Także eksperyment z TBS-ami okazał się nieudany.

Widać tu także brak perspektywnego myślenia o rozwoju miasta. Podłączanie kamienic do sieci ciepłowniczej jest posunięciem słusznym, ale nie do końca można przewidzieć jego skutki dla mieszkańców, ponieważ dobrze prosperującą spółkę miejską SPEC w 2011 roku sprzedano, wbrew licznym protestom, prywatnej firmie Dalkia, pozbywając się tym samym wpływu na wysokość opłat za ogrzewanie. Mieszkania na Gołędzinowie i tak, przynajmniej dla części nowych mieszkańców, mogą okazać się droższe w utrzymaniu niż opuszczane przez nich lokale w starym budownictwie, a przydział lokali, przy braku transparentnych procedur będzie budził niepotrzebne niezdrowe emocje. Jeśli te słabości programu nie zostaną wyeliminowane, efekty mogą być znacznie skromniejsze od zakładanych.

Kr.

LXV sesja Rady Dzielnicy Białołęka

Ostatnia w tej kadencji

To była ostatnia sesja Rady Białołęki w kadencji samorządu 2010-2014. Warta odnotowania, zważywszy na uchwały dotyczące miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Radni zaopiniowali projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Nowodworów Południowych. Zarząd dzielnicy opatrzył projekt uwagami dotyczącymi m.in. zapewnienia w budżecie miasta środków na ewentualne, przyszłe roszczenia odszkodowawcze właścicieli nieruchomości, jako że dzielnica nie dysponuje takimi środkami. Druga uwaga dotyczyła lokalizacji usług w parterze budynków wielorodzinnych, a ściślej zapewnienia dla tych usług miejsc parkingowych z bezpośrednim dostępem do dróg publicznych, nie zaś wyłącznie miejsc parkingowych zlokalizowanych na terenie zamkniętym, np. na parkingach podziemnych;

dopuszczenie usług w budynkach wielorodzinnych o małych gabarytach, nie zaś wyłącznie w budynkach jednorodzinnych.

Kolejne uwagi dotyczyły spraw bardziej szczegółowych: dopuszczenia budowy płaskich dachów na budynkach wielorodzinnych o małych gabarytach przy ulicy Ordońowy czy dopuszczenie lokalizowania zatok postojowych w ulicy Oczary.

Radni pozytywnie zaopiniowali zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego osiedla Białołęka Wieś. Zmiany są konieczne ze względu na planowaną budowę nowego bloku gazoparowego o mocy ok. 450 MWh, który będzie zlokalizowany

na terenie Elektrociepłowni Żerań. Wybudowanie bloku gazowego na Żeraniu jest zadaniem zapisanym w uchwale „Polityka Energetyczna m.st. Warszawy do roku 2020”.

I na zakończenie, z pewnymi uwagami, zaopiniowano projekt uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie przekazania dzielnicom do wykonywania niektórych zadań i kompetencji miasta. Uwagi do projektu dotyczyły m.in. budowy, przebudowy, remontów, utrzymania, ochrony i oznakowania dróg wewnętrznych oraz zarządzania nimi, a także finansowania tych zadań, które powinno należeć do kompetencji zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku braku zarządcy - do właściciela terenu.

(egu)



Boże Narodzenie w Mega Bait

Organizujemy przyjęcia wigilijne dla firm, rodzinne i grup przyjaciół.
Świadczymy również usługi cateringowe.
Przyjmujemy zamówienia dań świątecznych na wynos.
Rezerwacje, zapytania oraz zamówienia prosimy składać telefonicznie, mailowo lub na miejscu w restauracji.

Restauracja Mega Bait
ul. Modlińska 199
03-122 Warszawa

tel. +48 22 744 50 33
buto@megabait.pl
www.megabait.pl

Dialog o budżecie partycypacyjnym i otwartych konkursach

dokończenie ze str. 1
procedurze rozpatrywania ofert nie przewiduje się oceny eksperckiej ani wypełniania przez członków komisji konkursowej indywidualnych kart oceny projektów, co zwiększa zakres uznaniowości w ocenie wniosków, a więc zmniejsza przejrzystość procedury konkursowej.

Dodatkowe zestawienie, które potwierdziło zasadność zgłaszanych przez komisję wątpliwości, otrzymano na razie tylko z wydziału kultury. Wynika z niego, że wydatki na otwarte konkursy ofert w zakresie kultury i sztuki spadły z poziomu 350 tys. zł w roku 2010 do poziomu 50 tys. zł w roku 2014 i 2015, czyli aż

siedmiokrotnie. A tymczasem w roku 2015 4/5 wydatków - 40 tys. zł zarząd dzielnicy zamierza przeznaczyć na jedną jedyną imprezę - „Praskie Lato 2015” w Parku Praskim. Stanowisko zaprezentowane przez przewodniczącego prezydium DKDS Tomasza Peszke zostało jednogłośnie przyjęte przez stronę społeczną, przy sprzeciwie części urzędników.

Również jednogłośnie przyjęto uchwałę, wzywającą Zarząd Dróg Miejskich do przywrócenia przejścia dla pieszych przez Al. Solidarności na wysokości ulicy Rzeszotarskiej, ustanowionego na czas budowy metra. Przejście zostało zlikwidowane, tymczasem ruch pieszy odbywa się tam nadal, ponieważ na długości ponad kilometra nie można się legalnie przedostać przez Al. Solidarności. Jest to sprzeczne z miejską strategią transportową,

zakładającą pierwszeństwo w poruszaniu się pieszych w śródmiejskiej strefie miasta. A Praga należy do funkcjonalnego Śródmieścia. Komisja w swojej uchwale wnioskuje ponadto do ZTM o przywrócenie przystanków autobusowych przy Rzeszotarskiej.

Na pierwszym z posiedzeń przypomniano także niektóre ze zwycięskich projektów pierwszej edycji budżetu partycypacyjnego (dwa dotyczące usprawnień rowerowych i koncepcję instalacji sieci wi-fi na Pradze). Pytanie do wydziału infrastruktury dotyczyło możliwości rozpoczęcia procedur pozyskania niezbędnych opinii i sporządzania projektów wykonaw-

czych jeszcze w tym roku, ze względu na złożoność zawartych w nich działań. Projekty rowerowe ponadto powinny zostać zrealizowane na tyle szybko, aby dało się z nich skorzystać w nadchodzącym roku, a nie w grudniu, kiedy finalizowana jest większość inwestycji budżetowych. Podkreślano potrzebę udziału w dalszych pracach zarówno autorów projektów, jak i przedstawicieli DKDS. Okazuje się, że realizacja poszczególnych zadań jest bezpośrednio związana z uchwaleniem budżetu na przyszły rok. Być może, prace przygotowawcze uda się rozpocząć, po jego przyjęciu, jeszcze w tym roku. Kr.

Noże do kosiarek i traktorków, żyłki do kos spalinowych tel. 665-007-515, e-maestro.eu

Dwoma pasami na Most Północny

Kierowcy odetchnęli z ulgą. Od ponad dwóch tygodni na Most Północny estakadą z Wisłostrady można wreszcie wjechać dwoma pasami ruchu. Przedtem tworzyły się tam w godzinach szczytu gigantyczne korki.

Wreszcie ktoś poszedł po rozum do głowy. Jadąc tamtędy nie mogłem wyjść z podziwu nad brakiem pomysłu na odpowiedź na organizację ruchu. I taką refleksję miałem zawsze. Jeden ciasny pas, na drugim barierki, coś nieprawdopodobnego. Takie rzeczy to tylko w Polsce. Teraz korki są znacznie mniejsze. Brawo, wreszcie ktoś ruszył głową - mówi jeden z kierowców.

Drugi pas został więc uruchomiony ku radości kierowców, ale powód do niej będziemy mieli tylko w czasie przebudowy Trasy AK i

Mostu Grota Roweckiego, a ściślej w czasie, kiedy zamknięty jest wjazd na Grota z Wisłostrady w kierunku centrum do Marek. Potem sytuacja powróci do normy. Dlaczego? Zapytaliśmy o to Małgorzatę Tarnowską z Biura Komunikacji Społecznej GDDKiA, która powiedziała: Organizacja ruchu na estakadzie wjazdowej na Most Północny została tymczasowo zmieniona w związku z zamknięciem łącznicy wjazdowej na Most Grota, prowadzącej ruch z centrum w kierunku Marek. W kwestii utrzymania obecnej, tymczasowej orga-

nizacji ruchu proszę się zwrócić do Zarządu Dróg Miejskich i do Inżyniera Ruchu m.st. Warszawy, który zatwierdza projekty organizacji ruchu.

Zgodnie z sugestią GDDKiA zwróciliśmy się z powyższym pytaniem do Biura Rzecznika Prasowego ZDM, gdzie usłyszeliśmy: Będziemy obserwować ruch na estakadzie wjazdowej na Most Północny od strony Bielani i wsłuchiwać się w głosy kierowców. Jeśli uznają oni, że poszerzenie estakady o drugi pas znacząco usprawnia komunikację i likwiduje korki, Inżynier Ruchu m.st. Warszawy utrzyma to rozwiązanie również po remoncie Trasy AK, czyli na stałe. (egu)

LXXII sesja Rady Dzielnicy Targówek

Podsumowanie

6 listopada komisje Rady Dzielnicy Targówek przedstawiły sprawozdania ze swej działalności.

Komisja bezpieczeństwa, promocji i inicjatyw lokalnych, licząca 8 radnych, odbyła 35 spotkań, podjęła 41 uchwał – poinformował przewodniczący Marcin Skłodowski. Tematem spotkań były m.in.: budżet dzielnicy, kampania „Nie jestem obojętny. Widzę, działam”, sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej, współpraca z Oddziałem Rejonowym PZERil, program „Bezpieczny Senior”, utworzenie Rady Seniorów Targówka.

Przewodnicząca Danuta Winnicka przedstawiła dokonania 19-osobowej komisji edukacji i kultury: 70 posiedzeń, podczas których podjęto 67 uchwał, dotyczących opiniowania edukacji i kultury na poszczególne lata kadencji, zmian załącznika budżetowego, inwestycji oświatowych, realizacji kolejnych etapów Parku Rzeźby. Dwukrotnie członkowie komisji odwiedzili wszystkie placówki oświatowe w celu poznania ich potrzeb remontowych i inwestycyjnych oraz doposażenia; odwiedzili placówki, realizując akcje „Zima w mieście” i „Lato w mieście”; brali udział w pracach jury konkursów dla nauczycieli i uczniów.

Działania 11-osobowej komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej przedstawił przewodniczący Andrzej Gapys. Komisja odbyła 43 spotkania i podjęła 57 uchwał, m.in.: 19 – w sprawie wykonawców lokali mieszkalnych, przeznaczonych do sprzedaży bezprzetargowej na rzecz ich najemców; 4 – w sprawie sprawozdania z działalności Zarządu Gospodarki Nieruchomościami w dzielnicy Targówek; 16 – w sprawie zmiany załącznika dzielnicowego do budżetu m.st. Warszawy w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Obszerne sprawozdanie z działalności 21-osobowej komisji infrastruktury, inwestycji i ochrony środowiska przedstawił przewodniczący Tomasz Cichocki. Komisja odbyła 53 posiedzenia, podjęła 69 uchwał, m.in. na temat stanu infrastruktury technicznej na osiedlu Targówek Fabryczny, inwestycji, realizowanych w 2012 roku, planowanych na lata 2013 i 2014, rewitalizacji Kanatu Bródnowskiego,

informacji o przebiegu II linii metra, funkcjonowania komunikacji miejskiej na Targówku, informacji na temat inwestycji prowadzonych przez SM „Bródno” i RSM „Praga”.

Komisja sportu i rekreacji pracowała w 7-osobowym składzie z przewodniczącym Bartoszem Szajkowskim. Podjęła 34 uchwały, odbyła 31 spotkań, m.in. na temat sytuacji budżetowej OSiR oraz wydziału sportu i rekreacji, sytuacji finansowej GKP Targówek i dalszego funkcjonowania klubu, siłowni plenerowych w dzielnicy, przebiegu prac remontowych pływalni „Polonez”, zajęć sportowych, prowadzonych w ramach akcji „Zima w mieście” i „Lato w mieście”.

Komisji budżetu przewodniczył Jacek Duczman, który 4 lipca 2013 roku zastąpił Michała Jamińskiego. Komisja podjęła 76 uchwał; odbyła 40 posiedzeń, na których m.in. opiniowała zmiany załącznika dzielnicowego do budżetu m.st. Warszawy na lata 2011, 2012, 2013, 2014 oraz sprawozdanie roczne z wykonania załącznika dzielnicowego za te lata. Opiniowała też m.in. zasady wprowadzania inwestycji do Wieloletniej Prognozy Finansowej, kompetencje rady dzielnicy i zarządu dzielnicy, projekt uchwały Rady Warszawy w sprawie wyposażenia OSiR Dzielnicy Targówek.

Jako ostatni sprawozdanie przedstawił Jędrzej Kunowski – przewodniczący komisji rewizyjnej, którą powołano 12 kwietnia 2011 roku; 2 grudnia tego roku uzupełniono jej skład o przedstawiciela klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz 28 września 2012 roku, po powstaniu nowego klubu radnych. Z 47 podjętych przez komisję rewizyjną uchwał 29 dotyczyło przygotowania projektu rozstrzygnięć w sprawie skarg do rozpatrzenia przez radę dzielnicy (25 skarg uznano za bezzasadne, 1 – za bezzasadną, 2 – za zasadną). Komisja powoływała zespoły, które dokonywały kontroli m.in. w Ośrodku Pomocy Społecznej (nie stwierdzono nieprawidłowości); organizacji koncertu „Targówek Elsnerowi” (stwierdzono braki w dokumentacji wyboru wykonawcy koncertu, nieodpowiednie uporządkowanie dokumentacji procesu przygotowania, przeprowadzenia i podsumowania koncertu); kontroli w ZGN (mimo stwierdzonych uchybień, zespół stwierdził, że dokonania ZGN w r. 2009 i 2010 – były zgodne z ustawą Prawo zamówień publicznych i Ustawą o finansach publicznych). Powołany 2 września 2014 r. zespół

dokonał kontroli przeprowadzenia i rozliczeń inwestycji oświetlenia ulicy Rzewińskiej; nie stwierdzono uchybień.

W krótkim sprawozdaniu przewodniczącego rady dzielnicy Krzysztofa Miszewskiego znalazły się m.in. informacje o podjęciu w latach 2010-2014 288 uchwał i przyjęciu 12 stanowisk. Odbyły się 373 posiedzenia komisji merytorycznych; do zarządu dzielnicy złożono 1025 interpelacji (najwięcej – 213 – złożył Zbigniew Poczesny). Stuprocentową frekwencją może pochwalić się Jacek Duczman. Krzysztof Miszewski podziękował Zbigniewowi Poczesnemu oraz wszystkim radnym za

pracę oraz zarządowi dzielnicy Targówek i pracownikom urzędu, w tym – zespołowi Biura Rady Dzielnicy.

W imieniu swoim i całego zarządu burmistrz Grzegorz Zawistowski podziękował Krzysztofowi Miszewskiemu i

Zbigniewowi Poczesnemu za współpracę w tej kadencji, która „dobrze zapisała się w historii Targówka”. **K.**

MEBLE Z DREWNA
oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła
zestawy młodzieżowe • zabudowy...

5%
obowiązuje
rabat

Mińsk Mazowiecki
ul. Piłsudskiego 39
tel./fax 25 759 02 59

Warszawa
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

W zakochanej Warszawie bezpiecznej

**BABCIU*
TO NIE TWÓJ WNUCZEK
TO NIE POLICJANT
BĄDŹ OSTROŻNA**

NIE POZWÓL SIĘ OSZUKAĆ!

- dzwoni telefon
- ktoś mówi, że jest twoim wnuczką, krewnym, policjantem...
- coś się wydarzyło – wypadek, choroba, jest akcja policyjna, która pozwoli zatrzymać oszustów...
- pada prośba o zachowanie wszystkiego w tajemnicy
- rozmówca proponuje ci, że możesz potwierdzić autentyczność dzwoniącego policjanta pod numerem 112
- zanim zadzwonisz pod ten telefon sprawdź czy rozłączyłeś poprzednią rozmowę
- pilnie potrzebne są pieniądze lub wartościowe rzeczy
- rozmówca prosi cię o przekazanie pieniędzy znajomemu, koledze, policjantowi, adwokatowi, prokuratorowi lub wykonanie przelewu
- jeśli nie masz pieniędzy pada prośba o zaciągnięcie kredytu

Pomogłaś/eś, przekazałaś/eś pieniądze, czekasz...
Uspokoilaś/eś się, dopiero teraz dzwoniś do wnuczka, na policję... już wiesz, że dałaś/eś się oszukać...
straciłaś/eś wszystkie swoje oszczędności!

Nie musiało się tak stać. Bądź ostrożna/y, pamiętaj:
Prawdziwi policjanci nigdy nie proszą o przekazanie pieniędzy lub zaciągnięcie kredytu

- nigdy w takich lub podobnych sytuacjach nie przekazuj pieniędzy, nie zaciągaj kredytów
- nie działaj pochopnie, pod presją czasu
- po rozmowie zadzwoń do kogoś bliskiego na znany ci numer telefonu, by opowiedzieć o zdarzeniu – nie może być ono tajemnicą
- jeśli nie możesz skontaktować się z najbliższymi, niezwłocznie powiadom policję o takim zdarzeniu dzwoniąc pod numer 112

Więcej dowiesz się pod numerem 112

* DZIAŁKU – CIERPIE TO TEŻ DOTYCZY

KOMENDA STOLECZNA POLICJI

**OKNA PCV
RABAT DO 30%**
Drzwi antywłamaniowe
Rolety • Żaluzje
Verticale • Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297

Czym są podzielniki ciepła?

dokończenie ze str. 1
ciepła w węzłach ciepłych budynków. Jest to opłata zmienna, rozliczana porównawczo, według wskazań podzielników ciepła zamontowanych na grzejnikach, znajdujących się w jednostkowych mieszkaniach. Wskazania są modyfikowane poprzez zastosowanie współczynników LAF i UF. Ostatni składnik stanowią koszty firm obsługujących podzielniki ciepła. Jest to rozliczanie kosztów, eksploatacja urządzeń, a także ich ewentualne naprawy.

Dziś w mieszkaniach powszechnie montuje się podzielniki elektroniczne, bardziej niezawodne i bardziej precyzyjne od tych starszej generacji, cieczowych, tzw. wyparkowych. Zasada działania podzielnika elektronicznego jest dość skomplikowana i odmienna od zasady działania podzielników wyparkowych, które mierzą ciepło metodą wyparowywania cieczy. Na tylnej ścianie urządzenia elektronicznego zamontowany jest czujnik temperatury, zaś w jego wnętrzu elektroniczny zegar, mierzący czas utrzymywania się konkretnej temperatury. Dane pojawiają się na wyświetlaczu podzielnika. Niektóre z podzielników, te najbardziej, są wyposażone w czujnik badający dodatkowo temperaturę powietrza w pomieszczeniu.

Czy podzielniki ciepła mogą się mylić? Jak informował nas kilka lat temu ekspert, inż. Waldemar Matulka, urządzenia się nie mylą, oczywiście do momentu, kiedy są sprawne. Według niego problemem jest uśrednienie zmiennych, wprowadzanych do programów komputerowych, za pomocą których firmy montujące podzielniki rozliczają koszty zużycia energii ciepłej w konkretnych budynkach. Programy komputerowe w swoich obliczeniach biorą zwykle pod uwagę koszty stałe, nie uwzględniając

wielu istotnych kwestii – wieku i jakości materiałów z jakich wybudowany jest dom, rozkładu i ilości mieszkań na piętrze, lokalizacji i wielkości korytarzy. Wszystko to ma istotne znaczenie dla przepływu ciepła w budynku.

Podczas szacowania kosztów zmiennych centralnego ogrzewania, z zastosowaniem podzielników ciepła, wykorzystuje się do obliczeń współczynniki LAF i UF. Współczynnik UF opisuje moc grzejnika i jego wielkość – rośnie wraz ze wzrostem mocy kaloryfera. Firma montująca podzielnik powinna zastosować korektę według tabeli – jeśli jest taka potrzeba – uwzględniając położenie grzejnika, jego moc i typ podzielnika. Współczynnik UF powinien być ustalany osobno dla każdego grzejnika w konkretnym mieszkaniu.

Jeśli chodzi o współczynnik LAF – współczynnik położenia mieszkania w budynku – to idealnie byłoby, gdyby był liczony dla każdego mieszkania w sposób odrębny i uwzględniał wszelkie możliwe straty ciepła. W istocie jest tak, że następuje znów pewne uśrednienie wynikające z faktu, iż prawidłowe i dokładne ekspertyzy – siłą rzeczy – musiałyby pochłonąć masę czasu i pracy firm montujących podzielniki. Wobec tego najniższą wartość LAF ustalono ogólnie dla mieszkań szczytowych i narożnych od strony północnej i przyjęto, że wynosi ona 0,35. Lokatorzy tak położonych mieszkań muszą na ich ogrzanie zużyć więcej ciepła, więc by im tę niedogodność niejako wynagrodzić, taką wartość LAF przyjęto dla tego typu mieszkań. Ich lokatorzy płacą za ogrzewanie najniższe rachunki. Najwyższą wartość LAF – 1 – osiągają mieszkania środkowe. Stosunkowo niskie wartości LAF mają mieszkania na parterze, położone nad piwnicami i te na ostatnich piętrach, gdzie kończą się pion centralnego

ogrzewania i nie występuje gratisowe grzanie w postaci rur tych właśnie pionów.

Jest mnóstwo osób niezadowolonych ze sposobu, w jaki w ich mieszkaniach są liczone oba współczynniki. Uważają, że ich rachunki za ciepło są mocno zawyżone, nieeliczni występują na drogę sądową, niektórym udaje się wygrać z zarządcami budynków. Jedną z naszych czytelniczek porównała współczynniki LAF w dwóch równorzędnych mieszkaniach – swoim i sąsiada. A zmobilizowały ją do tego kwoty rachunków za ciepło. Podczas gdy ona musiała dopłacić 150 zł, jej sąsiad otrzymał zwrot nadpłaconej kwoty w wysokości 500 zł, przy porównywalnym poborze ciepła, które weryfikowali wspólnie dla każdego grzejnika. Okazało się, że pomimo równorzędności obu mieszkań pod względem wielkości i położenia w budynku, współczynniki LAF znacząco się różniły. W konsekwencji złożyła pozew do sądu i udało jej się wygrać ze spółdzielnią. Może więc niezadowoleni ze swoich rachunków za ciepło powinni pójść w ślady czytelniczki?

Elżbieta Gutowska

Liście kasztanowców przestaną być problemem

Podobnie jak w latach ubiegłych, Zarząd Oczyszczania Miasta bezpłatnie odbierze liście kasztanowców z terenów zieleni instytucji publicznych. Z tej pomocy mogą skorzystać m.in. placówki oświatowe i opiekuńcze, instytuty naukowe, muzea, zakłady opieki zdrowotnej czy ogrody jordanowskie.

Zarząd Oczyszczania Miasta rozpoczął już prace polegające na załadunku, wywozie i utylizacji liści kasztanowców rosnących przy instytucjach publicznych znajdujących się na terenie m.st. Warszawy.

Liście wygrabione przez zarządzających posesjami, powinny zostać zebrane w pryzmy lub zapakowane do worków foliowych. Tak przygotowane

będą bezpłatnie odbierane przez ZOM do końca listopada.

Warunkami odbioru liści są:
a) zgłoszenie dotyczące wywozu – do piątku, 28 listopada – pod numerem telefonu 22 277 04 57, 22 277 04 58. (Uwaga! Każda instytucja publiczna może zgłosić potrzebę zabrania liści tylko raz, nie będzie możliwości ponownienia wywozu);

b) liście powinny być zgrabione w pryzmy lub zapakowane do worków;

c) zabierane będą tylko liście kasztanowców, nie mogą być pomieszane z liśćmi innych drzew i gałęziami;

d) liście powinny być zgromadzone w miejscu, do którego będzie mógł dojechać samochód;

e) instytucja zgłaszająca potrzebę wywozu powinna określić ilość suszu, tj. liczbę oraz pojemność worków, w których zgromadzono liście lub wielkość pryzmy (np. 3mx4mx2m.)

Grabienie i utylizacja liści kasztanowców z poczwarkami szrotówka kasztanowcowiacka to najprostsza i najtańsza metoda ograniczenia populacji szkodnika. Gąsienice tego niewielkiego owada żywią się warstwą miękką liści kasztanowca, obniżając jego zdolność do fotosyntezy. Przez to liście żółkną, zasychają i przedwcześnie opadają. Osłabione drzewa próbują odzyskać równowagę i kwitną jesienią, co dodatkowo je osłabia przed zimą. Zaburzenie cyklu kwitnienia może doprowadzić drzewo do całkowitego obumarcia w przeciągu 10 lat.

Muzeum Warszawskiej Pragi

Pierwsze muzeum w prawobrzeżnej Warszawie rozpoczęło swoją działalność uroczystą parapetówką w ostatni weekend października. Do czasu zmontowania ekspozycji stałej, w gotowej wreszcie po siedmiu latach siedzibie, organizowane będą wykłady i spotkania, przybliżające historię tego niezwykłego miejsca.



Muzeum zlokalizowane jest w sercu starej Pragi, przy ulicy Targowej 50/52, w trzech gruntownie odrestaurowanych kamienicach, tworzących wraz ze stojącą za nimi oficyną, unikatowy zespół architektoniczny. Tak wyglądało centrum Pragi przed wkroczeniem wielkomiejskiej zabudowy czynszowej na przełomie XIX i XX wieku. Historia budowy zachowanych kamienic sięga połowy XVIII wieku, czyli czasów, kiedy Praga była jeszcze osobnym miastem.

Najstarszym budynkiem w tym kompleksie, a jednocześnie najstarszym zachowanym murowanym domem mieszkalnym na Pradze jest pierwsza kamienica od strony bazaru Różyckiego. To dom Jana Krzyżanowskiego, wzniesiony w drugiej połowie XVIII stulecia i rozbudowany

w latach 1818-1819. Część środkową zajmuje kamienica Antoniego Sokołowskiego, ukończona w 1873 roku. Jej piwnice są jednak znacznie starsze. Trzeci z budynków, kamienica zajmująca narożnik Targowej i Kępczej, to dom Berka Rothblitha, zbudowany w latach 1829-1830. Za domem Krzyżanowskiego znajduje się oficyna wzniesiona w końcu XVIII wieku (przed rokiem 1794). Od 1869 roku mieścił się tam żydowski dom modlitwy. Kompleks dopełnia i zamyka od tyłu nowy, trzykondygnacyjny budynek, mieszczący biura, magazyny i salę konferencyjną.

Budynki wraz z podwórkiem stanowią funkcjonalną całość. Dzięki wyposażeniu w zaawansowane technicznie urządzenia, Muzeum Warszawskiej Pragi będzie jedną z najnowocześniejszych

tego typu placówek w stolicy. Ekspozycja stała będzie gotowa za kilka miesięcy. Jej tworzeniem zajmuje się, wyłoniona w wyniku konkursu, pracownia 307kilo Architekti. Będzie to multimedialna wędrownica w czasie - przemieszczając się po trzech poziomach zabytkowych kamienic, zapoznamy się z historią Pragi, od jej zarania do współczesności. Najnowsze dzieje prezentowane będą na najwyższej kondygnacji. Wyeksponowane mają być m.in. zabytkowe plany dzielnicy i makieta, przedstawiająca prawobrzeżną Warszawę w XVIII wieku.

W odrestaurowanych piwnicach prezentowana będzie część wystawy stałej, wystawy

czasowe oraz instalacje artystyczne pod nazwą „Praga underground”. Piwnice same w sobie są niezmiernie ciekawe. To najstarsza część budynku, która tak naprawdę odkryta została dopiero podczas remontu. To właśnie odgruzowywanie piwnic, między innymi, było powodem przesunięcia terminu otwarcia muzeum. Część cegieł jest oryginalna – na niektórych z nich można znaleźć stemple pobliskich cegielni w Pustelniku i Markach.

Najciekawsze zabytki skrywa jednak oficyna sąsiadująca z bazarem. Znajdują się tam dwie sale modlitewni żydowskich z zachowanymi polichromiami, przedstawiającymi modlących się Żydów pod Ścianą Płaczu w Jerozolimie oraz grób Racheli w Betlejem. Dookoła pomieszczeń biegnie fryz ze znakami zodiaku,

których wyobrażenia są niezwykle oryginalne, np. znakowi bliźniąt odpowiadają dwa gołębie, a tajemniczy stwór, przypominający larwę owada, to, sądząc z kolejności, niewątpliwie zodiakalny rak. W pomieszczeniach modlitewni ekspozycja będzie bardzo skromna – chodzi o wyeksponowanie malowideł, które są unikalne w skali Mazowsza.

W nowym budynku, poza biurami i magazynami, mieści się czytelnia, w której zgromadzono zbiory dotyczące historii Pragi i Warszawy, oraz sala konferencyjno-projekcyjna, w której będą odbywały się dyskusje, spotkania i pokazy filmów. Już teraz, w oczekiwaniu na ekspozycję stałą, przygotowano cykl wykładów zatytułowany „Zanim powstało Muzeum”. Cykl ten pokrótce przybliży historię tego szczególnego miejsca oraz ludzi z nim

związanych, a także badań naukowych i prac konserwatorskich prowadzonych w budynkach obecnie zajmowanych przez Muzeum Warszawskiej Pragi. Najbliższe wykłady to:

20 listopada 2014 r., godz. 18:00 - Modlitewnie żydowskie przy Targowej 50/52. Niezwykły zabytek i jego historia – Jolanta Wiśniewska.

27 listopada 2014 r., godz. 18:00 - Problemy konserwacji malowideł w modlitewniach przy Targowej 50/52 – prof. Paweł Jakubowski.

10 grudnia 2014 r., godz. 18:00 - Sąsiedzi, warsztaty i my, czyli co mieściły kamieniczki – Katarzyna Kuzko-Zwierz.

Rejestracja na wykład uruchamiana jest z tygodniowym wyprzedzeniem, a zamykana jest w dniu wykładu o godz. 15:00.

ZAPISY: <http://muzeum-pragi.muzeumwarszawy.pl/>

Joanna Kiwiłsko

Uczniowski Klub Sportowy „Orzeł” i Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie z siedzibą przy ul. Kawęczyńskiej 36 (Praga Północ) zapraszają seniorów oraz dzieci i młodzież z roczników od 1999 do 2009 roku.

Dzieciom oferujemy zajęcia i treningi piłki nożnej w grupach wiekowych. Nabór młodych adeptów piłki nożnej prowadzimy w sposób ciągły.

Seniorom proponujemy zajęcia usprawniające w ramach projektu „W każdym wieku na sportowo - zajęcia usprawniające dla osób starszych”. Nabór otwarty do Praskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku (PUTW) trwa nieustannie.

ZAPISY POD ADRESEM:

UKS „Orzeł”, Warszawa, ul. Kawęczyńska 36, kom. 509-478-342, e-mail: uks-orzel@wp.pl
PUTW przy WSM, Warszawa, ul. Kawęczyńska 36, pokój B003, tel. (22) 59-00-777, e-mail: utw@mac.edu.pl

Szukajcie nas też na stronach:

wsm.warszawa.pl/praski-universytet-iii-wieku oraz uks-orzel.futbolowo.pl



Projekt jest dofinansowany ze środków MPIPS w ramach programu ASOS 2014-2020

ASOS 2014-2020

Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Wyborcza kompromitacja

Elektroniczny system liczenia głosów Państwowej Komisji Wyborczej okazał się kompletnie nieprzygotowany, awaria goniła awarię, więc do momentu oddania Nowej Gazety Praskiej do druku we wtorek rano nie byliśmy w stanie podać naszym czytelnikom choćby przybliżonych wyników wyborów do Rady Warszawy i do rad dzielnic – Białołęki, Pragi Północ i Targówka.

Nie pojawiły się bowiem żadne oficjalne dane. Jedyną w miarę pewną informacją była ta, że w II turze wyborów prezydenta stolicy zmierzają się Hanna Gronkiewicz-Walcz (PO) i Jacek Sasin (PiS). Z protokołów, które spłynęły do Państwowej Komisji Wyborczej z 97,2% stołecznych obwodów wynikało, że na Hannę Gronkiewicz-Walcz oddano 47,16% głosów, zaś na Jacka Sasina – 27,48% głosów. Trzeci na liście z najwyższą ilością głosów Piotr Guział (Warszawska Wspólnota Samorządowa) uzyskał 8,57% głosów.

Niepewne pozostawały również dane na temat frekwencji, która wyniosła 47,11%, a więc była stosunkowo wysoka. W sejmikach wojewódzkich Prawo i Sprawiedliwość zyskało 31,5% głosów, Platforma Obywatelska – 27,3% głosów, Polskie Stronnictwo Ludowe – 17% głosów i Sojusz Lewicy Demokratycznej 8,8% głosów. 17 listopada o 22:00, po wielu godzinach ręcznego liczenia głosów, ze względu na zmęczenie pracujących w nich osób, większość komisji wyborczych zakończyła pracę. Wśród nich były komisje miejska i wojewódzka w Warszawie.

Sytuacja skandaliczna i nie mająca precedensu w Europie. Zawinił nowy system informatyczny wdrożony we wrześniu. Przetarg na informatyzację procesu wyborczego rozpisano w lipcu, w sierpniu przetarg został rozstrzygnięty. Zgłosiła się tylko jedna firma informatyczna. Testy nowego systemu trwały „na sucho” niecałe trzy miesiące, a powinny trwać rok. Z próbą liczenia głosów wedle nowego systemu należało poczekać do wyborów prezydenckich, które idealnie się do tego celu nadają – mała ilość kandydatów i łatwe procedury liczenia głosów. Zdecydowano wedle jakże polskiej zasady – jakoś to będzie. Jakoś nie było.

(egu)

IV Dzień Otwarty Komorników Sądowych

20 listopada w całej Polsce odbędzie się IV Dzień Otwarty Komorników Sądowych. W godz. 10-16 w ponad 700 kancelariach komorniczych na terenie całego kraju (szczegółowa lista udostępniona jest na stronie www.lepiejtowiedziec.pl) będą dyżurować komornicy, którzy udzielą informacji osobom zainteresowanym. Organizuje go Krajowa Rada Komornicza we współpracy z Fundacją Jolanty Kwaśniewskiej „Porozumienie bez barier”. Hasło akcji brzmi: „Bo jeden podpis może przekreślić drugą młodość”.

CEL AKCJI

Celem tegorocznego Dnia Otwartego Komorników Sądowych jest przekazanie seniorom i wszystkim zainteresowanym, jak największej ilości informacji i wskazówek mogących uchronić ich przed skutkami nierozważnego rozporządzania własnym majątkiem. Dodatkowo dyżurujący w kancelariach komornicy będą odpowiadać na pytania dotyczące przebiegu egzekucji, zajęć świadczeń emerytalnych, podstaw wszczyniania eksmisji, etc.

Organizatorzy akcji chcą zwrócić uwagę na rosnący problem zadłużenia seniorów. Spośród wszystkich zadłużonych Polaków, coraz

więcej to osoby po 60. roku życia. Coraz częściej też ponoszą one konsekwencje swojej naiwności i dobrego serca. Niekiedy to członkowie najbliższej rodziny przekonują ich do zaciągnięcia kredytu, by następnie nie spłacać zobowiązań wziętych na babcię lub dziadka. Kolejną przyczyną zadłużenia seniorów jest brak umiejętności oceny warunków finansowych umów proponowanych emerytom.

Według raportu Krajowego Rejestru Długów prawdziwym rekordzistą w niechlubnych statystykach zadłużenia jest emeryt z Małopolski. 81-letni mężczyzna zadłużył się na ponad 3 miliony złotych.

DEKALOG

Jednym z narzędzi, które zostały opracowane, aby pomóc uniknąć poważnych kłopotów jest specjalny Dekalog dla seniorów. Będzie on udostępniony wszystkim zainteresowanym 20 listopada. Jego współautorami są także sami komornicy, którzy na co dzień spotykają się w swoich kancelariach z osobami, które dopiero od komornika właśnie, dowiadują się jakie są konsekwencje ich, nie do końca przemyślanych, decyzji.

I. Pożyczaj z głową! Nie ma nic złego w pożyczaniu pieniędzy, pod warunkiem, że wiadomo, od kogo i na jakich zasadach je pożyczamy.

II. Nie ma nic za darmo. Jeżeli ktoś oferuje podejrzenie dużo – zastanów się dwa razy nim się zgodzisz.

III. Pamiętaj, że poręczając pożyczkę ponosisz taką samą odpowiedzialność jak pożyczkobiorca.

IV. Nie zawsze warto chodzić na skróty. Badanie zdolności

kredytowej leży przede wszystkim w Twoim interesie.

V. Nie działaj pod wpływem emocji. W atmosferze pośpiechu trudno o rozsądne decyzje.

VI. Pamiętaj o najbliższych nie zapominaj o sobie. Jeśli to Ty pożyczasz pieniądze dla kogoś z rodziny to Ty musisz je oddać.

VII. Odsetki, oprocentowanie czy kara umowna to nie są puste pojęcia. Jeśli nie rozumiesz jakiegoś słowa w umowie poproś o szczegółowe wyjaśnienia.

VIII. Nie chowaj głowy w piasek! Nieodbieranie korespondencji nie rozwiązuje problemu.

IX. Bądź aktywny. Bierz udział w postępowaniu sądowym, a po jego zakończeniu współpracuj z komornikiem.

X. Sprzedaż lub darowanie komuś swojego mieszkania to bardzo poważna decyzja. Konsultacja z prawnikiem to niewielkie pieniądze, a pozwala uniknąć wielu kłopotów.

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 506-591-926

ANGIELSKI, 609-631-186

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705

GITARA 881-037-630

MATEMATYKA, nauczycielka 606-724-885

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31 zaprasza do specjalistów: krioterapia, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

USŁUGI

AGD, telewizory - naprawa, 694-825-760

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

ATRAKCYJNA pożyczka od 200 zł do 25 tys. tel. 668-681-911

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

DO 4000 na oświadczenie, szybko i bezpiecznie, tel. 668-681-911

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

DRZWI

- Drzwi antywłamaniowe Gerdą, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
- Okna PCV i AL
- Parapety wew. izew.
- Rolety wew. izew. plisy, żaluzje, moskitiery

PROMOCJA na okna 40%

raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!

MAR-MET, ul. Gorzykowska 3
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl

GLAZURA, hydraulika, malowanie, 606-181-588

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRACOWNIA tapicerska 22 618-18-26, 22 842-94-02, 502-250-803

PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, autoholowanie, 722-990-444

ROLETY, żaluzje, markizy, moskitiery 508-608-790

STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KUPIĘ każde auto, również rozbite i bez dokumentów 519-353-990

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO

pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul

plac Hallera 9

tel. 22 618-96-52

zapraszamy pon.-pt. 9-18

wejście od podwórka

Kto przygarnie Łatkę

Sunia zwana Łatką jest kundelkiem średniej wielkości, niezwykle przyjacielskim i ufnym – co naprawdę dziwi, biorąc pod uwagę jej przejścia. Ktoś wyrzucił ją z samochodu we wsi na Mazurach (okolice Łidzka Welskiego, ławy). Sunia była w ciąży. PrzYGARNĘŁĄ JĄ jedna z wiejskich rodzin – wczesną wiosną sunia urodziła 6 bąbli, odchowalała, potem bąble poszły do ludzi.

Gospodarz (czasem trochę wiejący, ale rzadko) skopał ją pewnego dnia i Sunia zaczęła omijać to gospodarstwo. Całe lato była bezdomna, dokarmiana przez działkowiczów i turystów. We wrześniu urodziła w dołku wykopanym pod pewnym opuszczonym barakowem – tym razem siódmkę! Z pomocą weterynarza udało się znaleźć domy dla wszystkich maluchów, ale dorosłej suni nikt nie chce. Ma prawdopodobnie 2,5-3 lata. Kawał z niej pieszczochy, wystawia brzuch do głaskania i niesamowicie pięknie przy tych kizaniach-mizianiach śpiewa – bywa też nazywana Śpie-

waczką. Świetnie bawi się z innymi wioskowymi psami, bez względu na ich płęć. Tak samo reaguje (zapraszając do zabawy) na wioskowe koty. Wykazuje się maksymalną wyrozumiałością wobec dzieci.



Filipiński uzdrowiciel GUILLERMO TAVARES

Absolwent Paramedycznego i Technicznego TRINIVILLE CENTRAL COLLEGE, INC. w Trinidad na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i mimo młodego wieku jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też zależy wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym. Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

GUILLERMO skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostaty, problemach hormonalnych

- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem
- chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach: 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30 listopada 1, 2, 3 grudnia

Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel.: (22) 679-22-47, 605 324 865, 605 177 007

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA”

www.filipinskiuzdrowienia.pl



Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pełen zakres usług

Sto petard i sto alpag

Proszę Szanownych Państwa, za nami dwa święta narodowe. 11 listopada postrzegam jako uverture do największego święta demokracji, czyli wyborów samorządowych. Raz na cztery lata możemy poprzeć uczciwych i dobrych kandydatów lub przerwać nepotyzm, korupcję, koterie, fundamentalizm. Możemy też wziąć sprawy w swoje ręce i kandydować do wyborów. W tym roku nie zawiedli kandydaci. Wyborcy tak. Około godziny 18 frekwencja wyborcza była poniżej 40%. Aliści jesteśmy

jak stado owiec i baranów? Znowu wolimy jęczeć niż cieszyć się ze zwycięstwa naszych kandydatów? Przy takiej frekwencji władza wciąż leży na ziemi. Wystarczy 100 taniach win, by być wybranym; 100 petard, aby wywołać awanturę w centrum Warszawy. Może warto ruszyć d... dla własnego dobra!

Podobnie jak bierność wyborcza, niebezpieczne są choroby o długim okresie utajenia. Innym określeniem jest tak zwana wyrównana niewydolność. Dotyczy wątroby, płuc, serca, nerek, każdego narządu. Dzięki zapasom sił witalnych jest szansa na zatrzymanie patologii i poprawę stanu zdrowia, aliści potrzebna jest intuicja pacjenta, właściciela i lekarza weterynarii. Najwyższą rezerwę czynnościową mają nerki. Toczący je proces destrukcji nie ujawnia objawów, aż dziewięćdziesiąt

pięć procent mięszu nie zostanie zniszczone.

Co do intuicji pacjenta, kilkakrotnie byłem świadkiem, jak psy wożone do mnie konkretnym samochodem, siedziały przy nim lub opierały się łapami o drzwi sugerując właścicielowi: jedźmy mnie badać i leczyć. W ten sposób jedna z suk rasy owczarka niemieckiego dosłownie zmusiła swojego właściciela do wizyty, podczas której zdiagnozowałem nowotwór śledziony. Koty nie są tak dosłowne. Oddają moc lub kał w nietypowe miejsca. Najczęściej sprzęty domowe użytkowane przez ludzi. Zatem paskudzą na łóżka, fotele, kanapy, doprowadzając właścicieli do szału. Są wówczas postrzegane jako wredne i złośliwe. One jednakowoż tymi gestami mówią: coś jest źle, ale co - musisz domyśleć się sam.

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

ul. Poborzańska 8

NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Pomóżcie Łatkowi wrócić do zdrowia

Kiedy bierzemy pod opiekę zwierzę z ulicy, zwłaszcza po wypadku, liczymy się z tym, że w grę wchodzi opieka przez cały czas rekonwalescencji i idą za tym koszty. Ale tym razem skala obrażeń i suma, którą musimy zbierać, po prostu nas przeraża!

Mały Łatek trafił pod naszą opiekę 10 dni temu, po potrąceniu go przez samochód. Obrażenia, których doznał, sprawiały, że bardzo cierpiał i potrzebował pilnej, fachowej pomocy. Od tamtej chwili przebywał w szpitalu w warszawskiej lecznicy Elwet. Okazało się, że obie tylne łapy uległy ciężkim, skomplikowanym złamaniom.

Walczyliśmy o to, by Łatek mógł choć w ograniczonym zakresie samodzielnie się poruszać.

Lewa łapa, złamana w stawie biodrowym, jest już zoperowana, na udzie Łatka widnieje długi szew. W prawej łapie kość w stawie skokowym uległa, jak wyraził się lekarz, straskaniu na miazgę! Tutaj, niestety, operacja nie jest możliwa, pozostaje jedynie usztywnienie łapy, żeby sama się zrosła i pies będzie mógł się w przyszłości na niej podpierać.

Prócz tych złamań piesek ma rozległe, głębokie rany tkanek miękkich: uszkodzenie skóry i mięśni, częściowo odsłoniętą kość!!! Na brzuchu sącząca się rana, która początkowo w ogóle nie chciała się goić oraz silny obrzęk okolicy prącia i moszny, który uniemożliwiał pieskowi samodzielne oddawanie moczu, więc Łatek jest na razie cewnikowany.

No i trzeba było amputować połamaną ogonkę.

Lekarki mówią, że na początku gdy opatrywały rany, to płakały razem z Łatką. Po zmianie leków i opatrunków oraz zastosowaniu laseroterapii sytuacja uległa wyraźnej poprawie, rany zaczęły się goić. Poprawił się też nastrój pieska. Odwiedziłyśmy go wczoraj i ze wzruszeniem patrzyłyśmy, jak dzielnie i pogodnie znosi ból, niewygodę, zabiegi. Łatek jest naprawdę fantastyczny!

Teraz musimy zebrać pieniądze na zrobioną operację, której koszt wyniesie ok. 2000 zł.

Do tego dojdą koszty leków, opatrunków, laseroterapii i pobytu w szpitalu. Całe leczenie to będzie pokaźna suma, której nie mamy.

Łatek nie może na razie opuścić lecznicy. Piesek wymaga jeszcze cewnikowania, podawania leków, zmiany opatrunków 2 razy dziennie i zabiegów laserem, a więc wizyt u weterynarza.

Dlatego prosimy o pieniądze na jego leczenie i pobyt w szpitalu. Mamy nadzieję, że ta dramatyczna historia dobrze się skończy. Na dzień dzisiejszy szukamy mu domu tymczasowego w Warszawie, w którym znajdzie właściwą opiekę na czas zdrowienia. Łatek naprawdę jest tego wart!

By poradzić sobie z kosztami leczenia, wystawiamy też na aukcję książki, płyty, biżuterię...

Zobaczcie, proszę, może coś Wam się spodoba, a może szukacie prezentów na Mikołajki lub na święta.

Przeszukajcie też, proszę, domowe półki i szafy, bo może znajdą się jakieś fajne rzeczy, które możecie oddać. Można je nam wysłać na adres biura fundacji z dopiskiem „Dla Łatka”.

Prosimy o nawet drobne wpłaty na fundacyjne konto:

87 2490 0005 0000 4500 5605 8992

Fundacja Noga w Łapę.

Razem idziemy przez świat.

ul. Hawajska 5/9, 02-776 Warszawa

Renata Markowska



Powyborcze refleksje

Wybory, wybory i po wyborach. Długa i wyczerpująca kampania dała się we znaki, zarówno kandydatom, jak i mieszkańcom, tonącym w morzu plakatów i banerów wyborczych. Pogoda tej jesieni była wyjątkowo łaskawa dla startujących, ale za to werdykty wyborców już takie łaskawe dla wszystkich nie były. W Warszawie najprawdopodobniej czeka nas druga tura wyborów prezydenckich. Tu podkreślić wypada bardzo dobry wynik Hanny Gronkiewicz-Waltz, oscylujący wokół 45%. Wydaje się więc, że dogrywka może być formalnością. Co prawda w sejmikach wojewódzkich PiS nieznacznie wyprzedziło PO, ale za to koalicjant rządowy PSL uzyskał ok. 17%, więc jest nadzieja na stabilne rządy w połowie sejmików. W dzielnicy Białołęka według nieoficjalnych danych bezapelacyjnie wygrała Platforma Obywatelska. Niepełne dane z komisji wyborczych wskazują na to, że choć PO wygrała wybory na Białołęce, to brakuje jej 9 głosów do zdobycia dwunastego mandatu, czyli samodzielnej większości i trzeba będzie poszukać koalicjanta. Lepiej więc poczekać na oficjalne dane z PKW. Całkowitą klęskę zakończyły się wybory dla Lewicy. Żadnego mandatu nie zdobyli kandydaci SLD, a lokalna Gospodarność-WWS ledwie 2.

Korzystając zaś z okazji i przyjaznych ławów Nowej Gazety Praskiej pragnę gorąco podziękować wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos i udzielili mi swego poparcia. Pisząc ten tekst nie wiem jeszcze, czy zdobędę mandat radnego na 3. kadencję. Ale tak w życiu bywa, że nie zawsze się wygrywa. 8 i 4 lata temu uzyskałem odpowiednio 1356 i 947 głosów. Przez 8 lat pełniłem funkcję przewodniczącego Rady Dzielnicy Białołęka. W tym roku siłą list PO byli znakomici, rozpoznawani radni, którzy wykazali się wieloma udanymi projektami i sukcesami. Stąd i konkurencja wewnętrzna była ogromna i głosy równomiernie rozłożyły się i uzyskałem około 450 głosów tym razem. W minionej kadencji zorganizowaliśmy po długich staraniach nocną i świąteczną pomoc lekarską w przychodni na Milenijnej, zbudowaliśmy jakże potrzebny parking przy Paskowej, wyremontowaliśmy boisko przy Białołęckim Ośrodku Kultury, które stało się pełnowymiarowym i certyfikowanym obiektem. To tylko niektóre osiągnięcia radnych i zarządu ubiegłej kadencji. Dlatego przekazując gratulacje, wierzę głęboko, iż w obecnej kadencji nasi radni nie spoczną na laurach i ze zdwojoną energią będą działać na rzecz dzielnicy i jej mieszkań-



ców. Tego samego życzę nowo wybranemu zarządowi dzielnicy, bo kadencja 2014-2018 będzie wyjątkowo obfita w realizację inwestycji budownictwa oświatowego. Powstaną nowe żłobki, przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja. Pracy będzie wyjątkowo dużo. Oby tylko starczyło rąk do pracy w urzędzie dzielnicy. Życzę również nowemu zarządowi, aby działał w składzie 5-osobowym, a nie 3-osobowym jak dotychczas, bowiem jest już do tego podstawa prawna. Otóż kilka dni temu przyszedł na świat stutysięczny obywatel Białołęki o imieniu Franciszek. Za sprawą małego Franka i przekroczeniu oficjalnie bariery 100 tys. mieszkańców, otwiera się prawna możliwość poszerzenia składu zarządu do 5 osób, tak jak jest np. na Mokotowie, Ursynowie i w innych dużych dzielnicach.

Wszystkiego dobrego na nową kadencję!

Paweł Tyburec
Przewodniczący Rady Dzielnicy Białołęka w latach 2006-2014

Głośniej o ciszy

Ocena rozmiaru kompromisacji Państwowej Komisji Wyborczej jeszcze przed nami. Oprócz skutków personalnych, powinna wywołać generalną dyskusję o stanie państwa. Krajowe Biuro Wyborcze jest urzędem jak każdy inny. Słowa szefa Biura, że „znalezienie dobrych fachowców za pensję, które obecnie informatycy tu otrzymują, jest praktycznie niemożliwe”, powinny budzić dreszcz: kto zatem pracuje w polskich urzędach? Nie fachowcy? Prawda o naszym państwie coraz częściej wylazi na wierzch, a to w nagranych słowach podpitego ministra, a to w niemożności uruchomienia programu komputerowego.

Ale nie o tym jest ten felieton. Przy okazji odkrycia anachroniczności urzędników PKW dobrze byłoby wznowić dyskusję o sensowności ciszy wyborczej. Cisza wyborcza zawsze budziła kontrowersje - niby dlaczego państwo wie lepiej, co obywatelowi jest potrzebne do podjęcia właściwej decyzji w dniu wyborów? W czasach internetu przepis o ciszy wyborczej stał się absurdem.

Na kilka dni przed wyborami PKW, zamiast zajmować się feralnym programem komputerowym, wydała dokument, w którym m.in. stwierdziła, że „w okresie ciszy wyborczej w internecie mogą pozostawać

materiały o charakterze agitacyjnym oraz wyniki sondaży przedwyborczych, umieszczonych tam przed jej rozpoczęciem, pod warunkiem, że nie będą w nich dokonywane żadne zmiany”. Cóż to znaczy? Jeżeli kandydat miał stronę wyborczą na facebooku, to podczas ciszy nie można umieszczać na niej żadnych komentarzy, nawet krytycznych. Wklejenie komentarza, czy nawet tzw. lajkowanie, to ewidentna zmiana, a zatem - kandydat stronę musi zamknąć, pod rygorem kary.

Cóż za wyborna metoda niszczenia przeciwnika politycznego: to tak, jakby domalowanie wąsów wymuszało usunięcie plakatu. Podobnie jak domalowanie wąsów, owo lajkowanie podczas ciszy też podlega karze, tylko że z samych ogłędzin portalu nie wynika, kiedy ono nastąpiło, tj. czy naruszyło zakaz. Aby uzyskać informację o dacie niecnego czynu, trzeba ze stosownym pismem prokuratora zgłosić się do administratora portalu - wszystko po to, by udowodnić wykroczenie zagrożone karą



kilkudziesięciu złotych. Ileż to nowych, ekscytujących zadań dla urzędników aparatu ścigania!

Szczególnie absurdalny jest zakaz publikowania sondaży podczas ciszy. Media elektroniczne sprawiły, że zakaz ten jest omijany, i sondaże w dniu wyborów docierają do jakichś kilkudziesięciu tysięcy ludzi: dziennikarzy, polityków i ich znajomych. Większość wyborców nie ma dostępu do tego „czarnego rynku” sondaży, stają się w ten sposób obywatelami drugiej kategorii. Ponieważ jednak wszyscy, którzy mogliby zmienić przepisy o ciszy wyborczej, należą do grupy uprzywilejowanej, nikt nie jest zainteresowany zmianą.

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

TELEGRAM
Dyżury radnych SLD Praga Północ - stop
Marii Tondery, Mariusza Borowskiego
i Ireneusza Tondery - stop
w każdy kolejny czwartek w godz. 17.00-19.00 - stop
Biuro SLD plac Hallera 5 lok 1a - antresola - stop
ZAPRASZAMY!

Dla psów i kotów

Do 15 grudnia właściciele psów i kotów, którzy mieszkają na terenie Warszawy, mogą skorzystać z możliwości bezpłatnego zaszczepienia czworonożnych przyjaciół, a także dofinansowania do zabiegów sterylizacji i kastracji swojego pupila.

W latach 2007-2014 udało się zaszczepić ponad 75 tysięcy psów i kotów. W sumie na ten cel Warszawa wydała blisko trzy i pół miliona złotych. Z akcji dofinansowania zabiegów sterylizacji i kastracji zwierząt skorzystało ponad cztery tysiące właścicieli, co z kolei przekłada się na blisko 400 tysięcy złotych wsparcia.

Wykazy zakładów, biorących udział w akcjach, znajdują się na stronie internetowej Biura Ochrony Środowiska pod adresem www.bip.warszawa.pl/bos w zakładce „Zwierzęta w mieście”.

Warunkiem bezpłatnego oznakowania psa lub kota jest:

- wypełnienie w 2 egzemplarzach przez właściciela wniosku o wykonanie zabiegu elektronicznego oznakowania psa/kota,
- okazanie dowodu tożsamości,
- okazanie książeczki szczepień psa/kota, rodowodu lub innego dokumentu potwierdzającego prawo do zwierzęcia,
- ukończenie przez zwierzę 4. miesiąca życia,
- dodatkowo w przypadku psów - okazanie aktualnego świadectwa szczepienia przeciwko wściekliznie.

Dane dotyczące zwierzęcia i jego właściciela są wprowadzane do Międzynarodowej Bazy Danych SAFE-ANIMAL www.safe-animal.eu

Warunkiem przeprowadzenia dofinansowanego przez m.st. Warszawa zabiegu sterylizacji i kastracji psów i kotów jest:

- wypełnienie przez właściciela zwierzęcia – w dwóch egzemplarzach – formularza pn. „Oświadczenie dotyczące wykonania zabiegu sterylizacji/kastracji psa/kota w ramach Programu

opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie m.st. Warszawy w 2014 roku” (dostępny u weterynarza);

- okazanie dowodu tożsamości;
- okazanie książeczki zdrowia psa/kota, rodowodu lub innego dokumentu potwierdzającego prawo do zwierzęcia;

- dodatkowo w przypadku psów niezbędne jest również elektroniczne oznakowanie zwierzęcia oraz aktualne szczepienie przeciwko wściekliznie.

Urząd m.st. Warszawy finansuje połowę kosztu zabiegu, drugą część pokrywa właściciel zwierzęcia.

Akcja bezpłatnego czipowania oraz dofinansowania do zabiegów sterylizacji i kastracji psów i kotów, prowadzona jest przez Biuro Ochrony Środowiska Urzędu m.st. Warszawy w ramach realizacji Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie m.st. Warszawy w 2014 roku.

Miasto zleca także realizację zadań publicznych z zakresu ochrony zwierząt organizacjom pozarządowym wraz z udzieleniem dotacji. W sumie w latach 2007-2014 na realizację tych działań wydatkowanych zostało blisko 7,5 mln złotych. Zlecane zadania dotyczą:

- Opieki nad zwierzętami bezdomnymi i wolno żyjącymi z terenu m.st. Warszawy oraz zapobieganie bezdomności zwierząt (sterylizacje, kastracje, leczenie, dokarmianie, poprawa warunków bytowania);
- Prowadzenia działań edukacyjnych, promujących ochronę zwierząt na terenie m.st. Warszawy.

Ponadto miasto kupuje karmę dla kotów wolno żyjących z terenu m.st. Warszawy. Obecnie trwa kolejny przetarg w tym zakresie, który wyłoni dostawcę karmy na okres od lutego 2015 roku do stycznia 2016 roku.

Krajobraz po bitwie

Smętnie wygląda Praga w listopadowe dni: smętnie wyglądają latarnie, słupy ogłoszeniowe, skrzynki energetyczne, płoty i ogrodzenia po zakończonej kampanii wyborczej. Warstwy plakatów i ulotek osiągały grubość kartonu. Spośród ocalałych szczątków wylaniają się uśmiechnięci kandydaci, zachwalający swoje intelektualne walory. Mimo to tego-roczną kampanię do samorządu można ocenić jako cywilizowaną. Ocalały przystanki autobusowe i tramwajowe (kary nakładane przez ZTM jednak skutkują), mniej naruszone są elewacje budynków. Specjalnych nowinek w kampanii nie widać. Dominowały ulotki kandydatów chętnie wrzucane do nowych euroskrzynek pocztowych. Ich treść kształt i forma zależały tylko od inwencji i fantazji kandydatów. Kandydaci ugrupowań rządzących chwaliли się dokonaniem, opozycja pokazywała, że może być inaczej, czyli standard. Dużo w tegorocznej kampanii obserwowałem wydawnictw. SLD wydało i kolportowało do skrzynek sprawozdanie z kadencji 2006-2010 i program na lata 2010-2014. Kandydat na prezydenta Sebastian Wierzbicki też wydał swoje gazety dystrybuowane przez skrzynki i rozdawane na

ulicach. Podobna formuła wybrał PWS i wydawane przez nich periodyki także trafiły do skrzynek pocztowych. Potenciacy polityczni PO i PiS pisanie do wyborców się nie splamili, bo po co - ich formacje były głośne w mediach, które same z siebie robiły im darmową reklamę. Niektórzy z kandydatów swoje dokonania dokumentowali na stronach internetowych czy facebooku. Standardem w kampanii, z którego korzystali wszyscy, były reklamy w lokalnej prasie. Nieliczni zdecydowali się na billboardy czy jeżdżące mobile. Kształty i format tych ostatnich był różnorodny, jedno było wspólne - w dzień wyborczy parkowały jak najbliżej komisji wyborczych. Mniej niż w latach poprzednich było tablic umieszczanych na latarniach i ulotek za szybami samochodów (źle się kojarzą). Jak zwykle zaciekle bój był o miejsca przy studniach oligoceńskich. W większej ilości pojawiły się banery, niektóre nawet na prywatnych balkonach. Ciekawostką w tym roku był przejazd w godzinach szczytu kolumny oflagowanych samochodów z logo PWS, który był czymś pośrednim pomiędzy orszakiem ślubnym a pokazem siły.



Pisząc ten felieton, podobnie jak moi konkurenci, niecierpliwie czekam na ogłoszenie wyników i chyba sobie poczekamy. To najtrudniejsze wybory do policzenia przez komisję. Muszą uporać się z 11 kandydatami na prezydenta zgłoszonymi przez 11 komitetów, z 115 kandydatami do Sejmu Mazowsza, których zgłosiło 15 komitetów, 115 kandydatami do Rady m.st. Warszawy zgłoszonych przez 12 komitetów i 254 kandydatami do Rady Dzielnicy Praga Północ, których zgłosiło 8 komitetów w trzech okręgach. Oficjalne wyniki będą, gdy skończy liczenie i prześle protokół ostatnia komisja, ... a to może potrwać.

Ireneusz Tondera

Plac pełen zabaw



dokończenie ze str. 1
Dużym powodzeniem cieszyło się malowanie buzi; z tej oferty skorzystało ponad 60 dzieci.

Dom Kultury „Zacisze” przyciągał uwagę scenografią Bogusławy Ołowskiej. Prezentował szeroką ofertę zajęć i imprez w siedzibie przy ul. Blokowej, w tym po raz pierwszy organizowanego Kongresu Mężczyzn. 22 listopada odbędą się spotkania i rozmowy, powstanie portret współczesnego mężczyzny, nakreślone zostanie miejsce

mężczyzn w kulturze i społeczeństwie. Imprezę uświetnią występy Hanny Samson, Anny Milewskiej i Krzysztofa Daukszewicza.

Wśród publiczności krążyły Krety Metra i szczudlarze, zabawiający widzów grzebieniem i piłeczką na gumce. Można było porozmawiać z harcerzami z XVII WDH im. Jakuba Jasińskiego.

Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem prężąc i nie tylko. Około południa przybyło wiele rodzin z dziećmi. W kilku miejscach

zachęcano najmłodszych do wykonywania prac plastycznych.

Biblioteka Publiczna im. ks. Jana Twardowskiego prowadziła akcję „Książka za książkę”. W ciągu 4 godzin rozdano 150 książek, zastąpiły je dary.

W stoisku „Praga gada” Fundacji „Animacja” można było nabyć komiks, opracowany przez artystów grafików na podstawie wspomnień praskich seniorów, a także zapisać się na rozmowę, która posłuży do opracowania kolejnej książki. Chętni mogą zgłosić się telefonicznie na numer 730 303 025.

Z inicjatywy Warszawskiej Izby Turystyki, w programie Praskiego Targu znalazło się zwiedzanie Pragi, zorganizowane przez PTTK Mazowsze, z przewodnikiem Zbigniewem Muszyńskim. Do pierwszej tury wędrowki zgłosiło się ponad 30 chętnych, do drugiej i trzeciej – po ponad 50 osób. Na szlaku „Praga trzech kultur” znalazły się m.in.: Cerkiew prawosławna,

Katedra św. Floriana, miejsce po synagodze, krzyż Pamięci Rzezi Pragi w 1794 roku, Dom Wychowawczy im. Bergsona, Liceum im. Władysława IV, rzeźba Andrzeja Renesa „Kapela Praska”.

Zapytani o wrażenia uczestnicy Targu mówili, że to „fajna impreza”, „ładne melodie”, „jest miło”. Wielu zauważyło, że można kupić dużo smakołyków; jedna pani żałowała, że nie ma tradycyjnego makowca. 4-letniemu Dominikowi podobała się otwarta tego dnia stacja metra, ale był ciekaw, kiedy będą tu jeździły pociągi.

Ze sceny często padały słowa zachęty do wspólnego śpiewania. Apel miał większy odzew u pań. Natomiast panowie wykazywali się większą aktywnością w tańcu. Na placu przed sceną powstał parkiet, na którym kilkanaście osób tańczyło w kręgu, w parach i solo. Skutecznie zachęcali partnerki do tańca panowie: Michał, Włodzimierz Lenarczuk i Janusz Wierzbicki.

Punktem, który rozruszał publiczność, zachęcił do tańca i klaskania, był występ „Future Folk”. Trzech zbójników zaprezentowało folklor góralski, m.in. piosenki: „Hej, bystra woda”, „Odjechał”, „Twarda skóra”, „Czerwona krew”, „Dukaty”. Koncert rozpoczęła i zakończyła „Moro-wa dziewczyna”.

Ostatnie słowo należało do słowo wiceburmistrz Edyty Federowicz, która podziękowała publiczności, że nie zawiodła i dobrze się bawiła.

Po godzinie 19. publiczność przeszła pod Centrum Handlowe Wileńska, na ścianie którego odbył się barwny pokaz laserowy. Przedstawiciel CHW zaprosił na wieczorne zakupy prezentów, z rabatami 20-30%.

K.

Fot. Andrzej Białowas



Portret Doriana Graya

To już ostatni dzwonek, by zajrzeć na wystawę rzeźby i malarstwa do Domu Kultury Świt. Jutro wystawa pod nazwą Portret Doriana Graya zostanie zdemontowana.

Byliśmy gośćmi wernisażu tej wystawy i zapewniamy Czytelników, że naprawdę warto ją obejrzeć. Swoje prace prezentowali na niej znakomici artyści: wybitny malarz Eugeniusz Geno Małkowski, Zbigniew Malaszewski, znakomity rzeźbiarz, m.in. autor pomnika gen. Kazimierza Pułaskiego, eksponowanego w Denver w USA, organizatorka wystawy malarka i twórczyni tkanin Marta Gutowska-Matulka; malarki: Rena Kawka, Ewa Dęba i Katarzyna Słowiańska. Na wystawie można obejrzeć fotografie Julity Delbor i Macieja Sztuczynskiego, a także prace młodego pokolenie artystów, studentów warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych: Angeliki Kordowskiej,

Marty Gałęckiej, Patrycji Kurus, Moniki Lipiec i Macieja Słowikowskiego.

Wprowadzając gości w tematykę wystawy Marta Gutowska-Matulka powiedziała m.in.: Piękno fizyczne skonstrastowane z brzydotą moralną, przemijanie piękna, pierwiastek żeński i męski pozostające w pełnej harmonii w doskonale pięknej istocie ludzkiej, miłość, śmierć ... można by mnożyć tematy godne poruszenia w sztukach plastycznych. Historia Dorian Graya Oscara Wilde, to jedna z wielu historii o człowieku, który chce być piękny i młody wiecznie i jest w stanie zapłacić za to najwyższą cenę.

Zapraszamy do Domu Kultury Świt przy ulicy Wysockiego 11. (egu)



nowa gazeta praska

Następna gazeta - 3 grudnia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polska Presse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśowania w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14 Jesteśmy na facebooku pod hasłem Nowa Gazeta Praska

strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

